Dlaczego stawiam powyższe pytania? Jeśli pominiemy inicjatywę ustawodawczą i opisaną wcześniej rolę Pana posła Andrzej Rozenka okaże się, że nadal tkwimy na początku drogi. Powstaje zatem pytanie, co dalej?

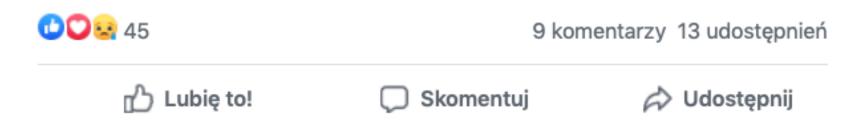
- Z kim współpracować, jeśli Lewica nie może sprostać naszym oczekiwaniom i swoim deklaracjom?
- Czy powrócić do szerokiego frontu ugrupowań politycznych i organizacji pozarządowych?
- Czy wyłonić własną komórkę wspomagającą działania FSSM RP i czy Federacja zechce to zaaprobować?

## BEZ ZROZUMIENIA I OCENY TEGO CO SIĘ STAŁO NIE BĘDZIEMY SKUTECZNI

PS Do posła Andrzeja Rozenka kieruję jeszcze jedną prośbę, by zechciał Pan zrezygnować z comiesięcznych listów. Nie trzeba przypominać, jak traktuje nas własne państwo. Rozmiar krzywd wystarczy, by o tym nigdy nie zapomnieć. Analogię do innej miesięcznicy przemilczam, tak samo jak powody jej stosowania. Znając Pańską wrażliwość i kulturę wierzę, że rozumie Pan obie prośby i zechce je spełnić, za co w imieniu represjonowanych już teraz dziękuję.

> Jak wielu innych nazwisko zachowuję dla siebie, do czego mam niezbywalne prawo. Wszystkich proszę o wyeliminowanie agresywnych komentarzy, opinii i ocen. Czy nie o to chodzi naszym prześladowcom, by nie było wśród nas zgody?

## WYTONUJMY DLA NASZEGO DOBRA



## Najtrafniejsze \*



Andrzej Rozenek Odpowiem na te pytania w najbliższym liście, 16 sierpnia. Teraz muszę jechać gdzieś daleko i się wyłączyć od polityki.

